

BRON BARWA



195. 191.

1917. 1912.

Rok III.

Nr. 11 – 12.



BRON I BARWA

BIULETYN STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ MUZEUM WOJSKA

ROK III.

LISTOPAD — GRUDZIEŃ 1936.

Nr. 11 — 12



Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

Buławą i szablą Marszałka Śmigłego-Rydza

10 listopada Pan Prezydent Rzeczypospolitej doręczył nowemu Marszałkowi Polski buławę, znak widomy najwyższej władzy wojskowej. Następnego dnia na polu Mokotowskim minister spraw wojskowych wręczył Mu szablę — dar woj-ska.

Buławą marszałka Śmigłego-Rydza jest całkowicie wykonana z oksydowanego srebra, bez użycia jakiegokolwiek innego materiału i bez wszelkich ozdób barwnych. Całkowita jej długość wynosi 40 cm. Składa się z gruszkowatej głowicy, połączonej szyjką z trzonem. Głowica, sześcioczęściowa, jest ozdobiona jedynie skromnym ornamentem roślinnym na paskach przedzielających jej części. Na szyjce, mającej kształt kielicha, umieszczono wypukłego państwowego orła, na kończącym ją od dołu pierścieniu monogram „E.R.-Ś.” i datę „11.XI. 1936”. Trzon dzieli się na dwie części: drobno kanelowany trzon właściwy i gładki uchwyt, obramowany dwoma pierścieniami z wypukłym wężykiem generalskim.

Zamiast opisu szabli podajemy tekst dwóch dokumentów do niej dołączonych, a mianowicie listu dyrektora jednego z muzeów wiedeńskich, dr. Grosza, do osoby która go prosiła o zbadanie szabli przed jej przywiezieniem do Polski, oraz protokół zbadania jej w Warszawie po przywiezieniu.

Dr. August Grosz
Wien

VIII Lerchenfelderstasse 8.
Wien, am 7 November 1936.

Sehr geehrter Herr.

Ich teile Ihnen mit, dass der mir von Ihnen vorgelegte Prunksäbel mit ornamental durchbrochenen Silberauflagen und eingesetzten Edelsteinen (Smaragde und Rauten) meiner Ansicht nach eine polnische Arbeit aus dem Ende des 17. Jahrhunderts ist, also aus der Zeit des Königs von Polen August II (Kurfürst

Friedrich August I der Starke 1670 — 1733) stammt.

Dieser Säbel ist ein Prunksäbel, der als Paradesäbel gedient haben dürfte und einem höheren Herrn wahrscheinlich als Ehrensäbel überreicht wurde.

Hochachtungsvoll

(—) Grosz.

PROTOKÓŁ

zbadań szabli przeznaczonej na dar Wojska Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi.

Komisja, zwołana przez Pułkownika Korpusu Kontrolerów Władysława Wielowieyskiego, z grona Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska, w składzie: Pułkownik dyplomowany Stanisław Markus, Rotmistrz dyplomowany Władysław Dżiewanowski, Kapitan dyplomowany Jerzy Podolski, Magister Stanisław Meyer, ustala co następuje:

1) Przedstawiona do oględzin szabla, dostarczona przez Pana Franciszka Stuzińskiego antykwariusza, stanowi całkowicie autentyczny okaz karabeli i pochodzi z końca XVII lub początku XVIII wieku.

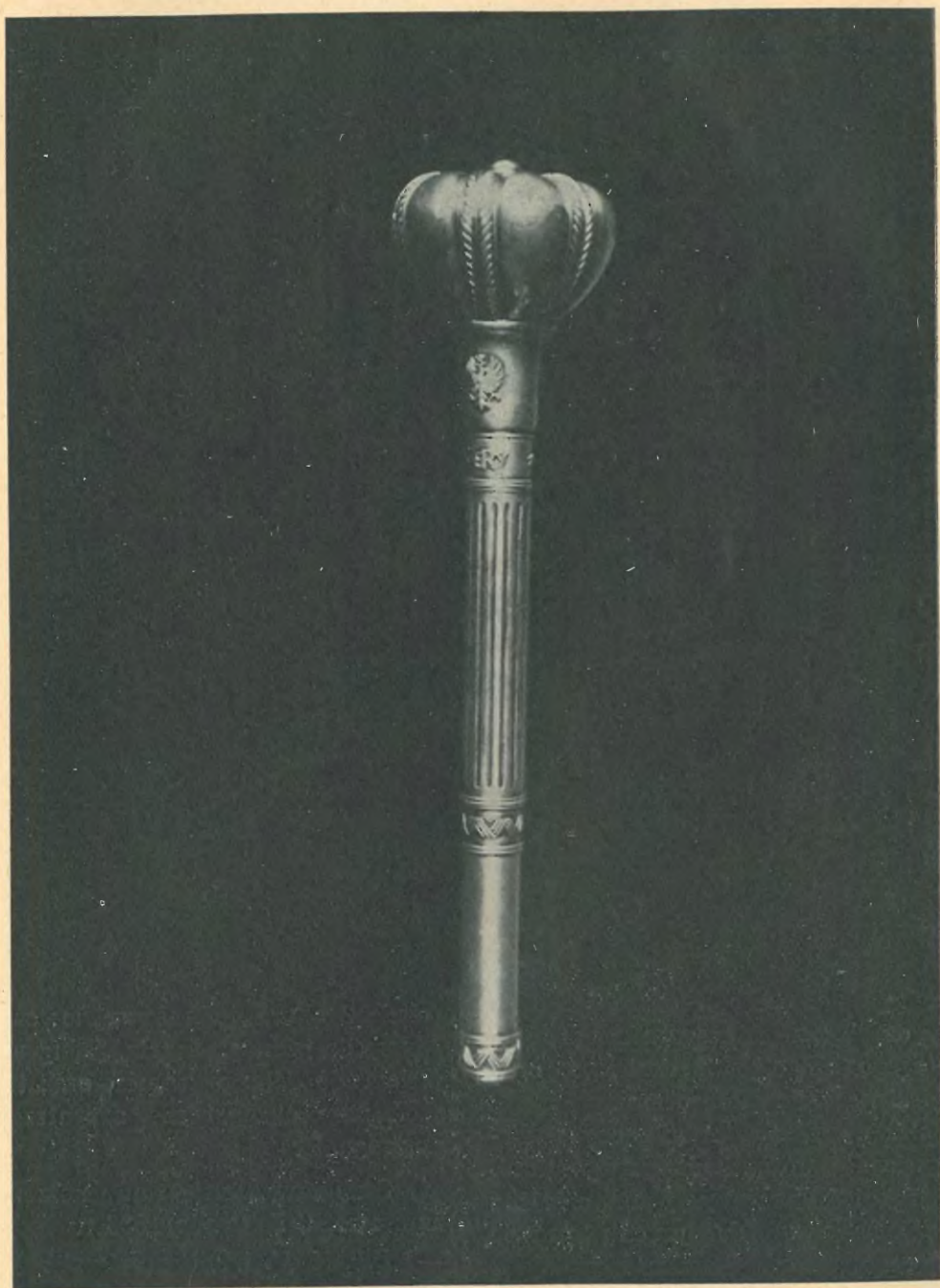
2) Wymiary jej są następujące:

Długość całkowita w pochwie	92 cm.
Długość bez pochwy	87 cm.
Długość głowni	72,5 cm.
Szerokość głowni przy nasadzie	3,8 cm.
Długość jelca	14,3 cm.

3) Opis:

a) Głownia lekko krzywa, obustronnie wklęsło ciągniona, bez zboczy, bez pióra, u sztychu obosieczna, nie ozdobna, o charakterze bojowym, prawdopodobnie roboty styryjskiej.

b) Rękojeść i okucie pochwy wykonane ze srebra złoczonego, z założonymi ażurowymi, cyzelowanymi, roślinnymi ozdobami w stylu Ludwika XIV-go; wyjątek stanowi wewnętrzna strona okuć pochwy, na której podobne wzory są rytowane i wytłaczane.



Bulawa Marszałka Śmigłego-Rydza.



c) Rękojeść i zewnętrzna strona okuć pochwy ozdobiona czternastu szmaragdami, starego szlif czworokątnego, oraz czterdziestu sześciu diamentami.

d) Jelec krzyżowy, zakończony gałkami, z gwiazdowato odchodzącymi wąsami. Trzon rękojeści tworzy jedną całość z głowicą pochyloną do przodu prawie pod kątem prostym. Głowica łączy się z jelcem za pomocą łańcuszka o 5-ciu ogniwach większych i 4-ch podwójnych mniejszych.

e) Pochwa z gruboziarnistego, polerowanego jaszczuru, koloru ciemno-szarego,

posiada 3 okucia, a mianowicie: szyjkę z kółkiem do górnego rapcia, jedną ryfkę z kółkiem do dolnego rapcia, oraz trzewik zakończony okrągło nie zaopatrzony w w ostrogę.

f) Szabla wykazuje ślady noszenia. Warszawa, 8 listopada 1936 r.

(—) *Plk. K. K. W. Wielowieyski.*

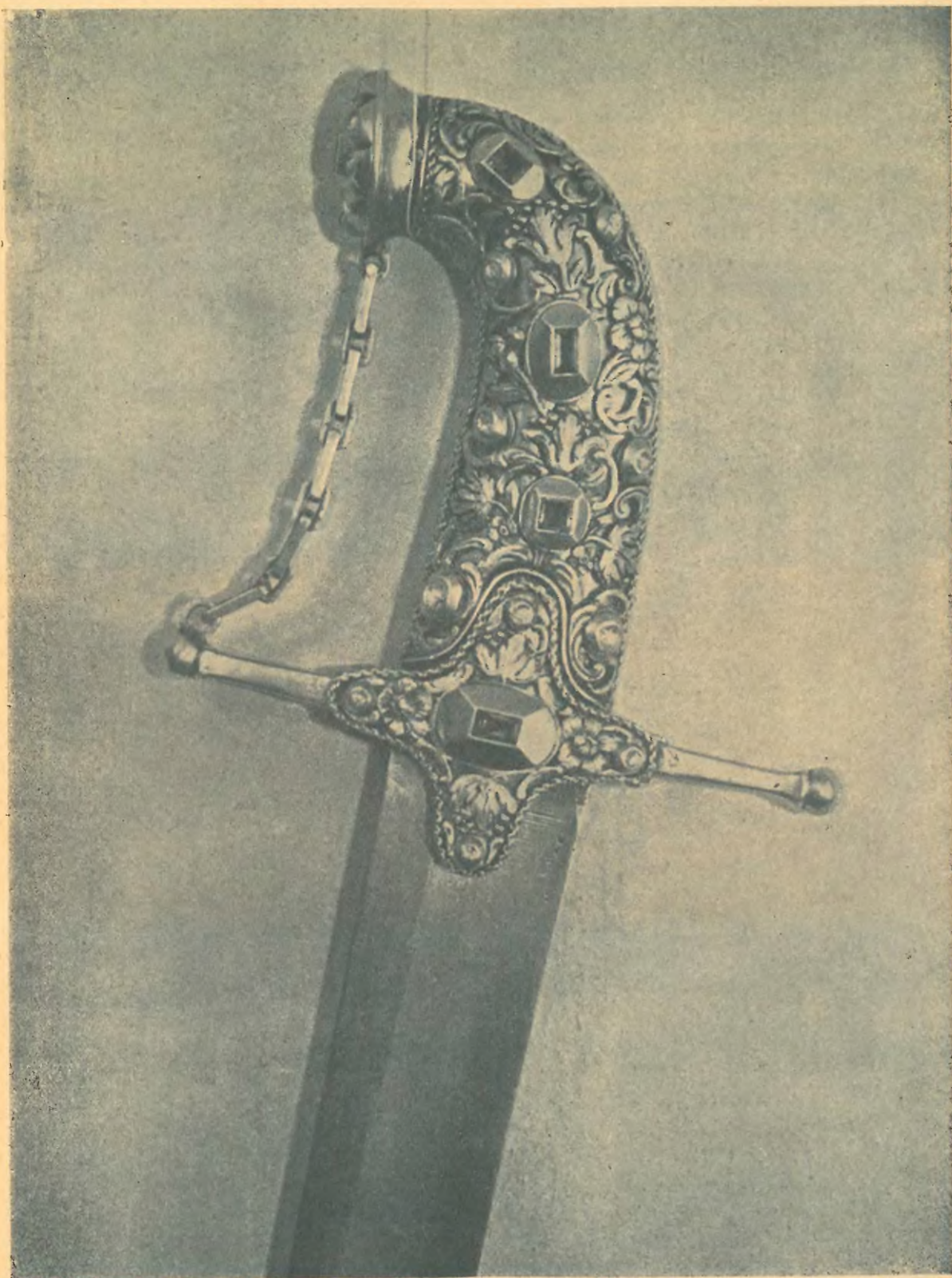
(—) *Plk. dypl. S. Markus.*

(—) *Rtm. dypl. W. Dziewanowski.*

(—) *Kpt. dypl. J. Podoski.*

(—) *Mgr. S. Meyer.*

(Odbito w 5-ciu egzemplarzach).



Szabla ofiarowana Marszałkowi przez wojsko.

ALEKSANDER CZOŁOWSKI.

Skarbiec Jaworowski Jana Sobieskiego w 1672 r.

Pogłębianie badań nad historią i uzbrojenia w Polsce, nie może się ograniczać tylko do badań i poszukiwań za oryginalnymi, dotąd szczęśliwie zachowanymi zabytkami. Badania te muszą się opierać również na materiałach pisanych, sięgających w daleką przeszłość, do początków XV w.

Takich dotąd nieznanych, pisanych a do broni i uzbrojenia odnoszących się materiałów, kryje się mnóstwo w rękopisach naszych publicznych i prywatnych bibliotek i archiwów.

Wśród nich na szczególniejszą uwagę zasługują inwentarze, sporządzone dla różnych celów, a zawierające spisy i opisy zasobów broni i uzbrojenia, będących w posiadaniu różnych rodów, rodzin, miast, miasteczek, twierdz, zamków, zameczków, klasztorów, kościołów, cerkwi i żołnierskich formacyj.

Inwentarze wspomniane przedstawiają dla badacza nie tylko nieprzebraną kopalnię przeróżnych szczegółów, ale umożliwiają mu ustalanie i uzupełnianie wielu skąpych jeszcze wiadomości o pochodzeniu, rozwoju, typach, nazwach i twórcach naszej starej broni, o uzbrojeniu i oporządzeniu naszych starych formacyj wojskowych. Dostarczają mu wskazówek do rozwiązywania wielu zagadek, do ustalania rodzimej nomenklatury, do poznawania upodobań ich posiadaczy, którym ta broń była niezbędną i do stroju i do boju a lubował się w niej zarówno magnat, jak szlachcic chodacki lub łyk mieszczański.

Na znaczenie takich inwentarzy zwrócił już uwagę gener. Czesław Jarnuszkiewicz i ogłosił z nich szereg cennych wyciągów w pierwszych numerach „Broni i Barwy”. Przykład przez niego dany musi być dalej kontynuowany, jeżeli chcemy, by nasze bronioznawcze badania, poważny kiedyś uwieńczył plon. Nim to nastąpi trzeba jeszcze ogromu pracy, mozolnych, archiwal-

nych poszukiwań i wszechstronnych studiów porównawczych. Na razie każdy w tym względzie przyczynek jest bardzo pożądanym.

Wobec tego, sędzę, że nie będzie obojętnym ogłoszenie nieznanego materiału, który przed kilku laty nabyłem z plikiem papierów, pozostałych po prawnuku ostatniego burgrabiego żółkiewskiego, a odnoszących się do spraw majątkowych króla Jana III i jego synów.

Jest to oryginalny inwentarz, opatrzony nagłówkiem: „*Regestr Rzeczy w Skarbcu Jaworowskim, którem odebrał od P. Olaszewskiego die 228 Maji A° 1672*”, a więc inwentarz skarbcza Jana Sobieskiego z jego epoki jeszcze przedkrólewskiej.

Na dwudziestu stronicach, folio, mamy w nim podany spis kilkuset przedmiotów kostiumowo - rycerskich, z krótkim ich opisem. Mniejsza ich część obejmuje kontusze, żupany, kaftany, czapki, pasy, chustki, sukna, mieszki, szkaplerze, obicia i kobierce, będące własnością ówczesnego Marszałka i Hetmana W. Kor. Większa wymienia grupami bogaty zasób jego drogocennej broni, siecznej i palnej, czyli „strzelby” obok rzędów, siodła i kulbak, przy czym okazy broni palnej z fuzyj, samopałów, muszkietów, rusznic, bandoletów i pistoletów, szczególnie obfity przedstawiają zasób.

Wiadomo, że Jan III był wielkim miłośnikiem wyrobów artystycznych, drogich szat i kobierców, przede wszystkim jednak lubował się w rzadkiej i kosztownej broni, którą gromadził namiętnie. Zbiór jej budził podziw swoich i obcych, z czego się jednak składał, ogólnie tylko można się było domyślać.

Częściowego zaspokojenia naszej ciekawości w tym względzie, dostarcza nam ten właśnie inwentarz. Ogłoszenie jego w całości uważaliśmy za konieczne, ze względu na

osobę naszego bohatera narodowego, który go kazał sporządzić.

Inwentarz ten świadczy wymownie o jego upodobaniach, świadczy, jak jeszcze przed wyborem na króla, dbał troskliwie o powiększenie swych „splendorów domowych“, wśród których rzadka, ozdobna broń, zwłaszcza wschodnia, poważne zajmowała miejsce.

Część jej to niewątpliwie pamiątki rodzinne, odziedziczone po ojcu, reszta nabytki własne Marszałka, gromadzone drogą kupna lub darów. Otrzymywał je, od króla, od posłów zagranicznych, od licznych przyjaciół i towarzyszy broni, wymienionych w inwentarzu. Inne przywozili mu posłowie polscy z Konstantynopola i Krymu lub wykonywali mu, na jego zamówienie, lwowscy rzemieślnicy z Bedrosem Zacharyaszowiczem na czele, słynnym ormiańskim mistrzem w opracowaniu kosztownej broni.

Dzięki temu, już u progu swej rycerskiej sławy, stał się Jan Sobieski posiadaczem bogatej i bardzo cennej zbrojowni, którą następnie powiększył jeszcze mnóstwem drogocennej broni, jaką zdobyta została pod Chocimem, Wiedniem i we wielu innych miejscowościach. A nadto ileż jej ozdobnych i kosztownych okazów otrzymał w darze od różnych władców i dygnitarzy europejskich!

Zostawszy królem, przechowywał ją troskliwie, przeważnie w swej ukochanej rodzinnej siedzibie, w Żółkwi, ale nie brakowało jej i w innych jego zamkach, w Jaworowie, Złoczowie, Pomorzanach, a także w Warszawie i w pałacu wilanowskim, o czym sporo zebrałem szczegółów, które również zasługują na ogłoszenie.

Podany tu inwentarz, z przedkrólewskiej epoki Jana Sobieskiego, świadczy, że został sporządzony dla nieznanego z nazwiska burgrabiego, który dnia 22 maja 1672 r. objął opiekę nad rycerskim skarbem Marszałka.

Data wymieniona tłumaczy nam zarazem

dlaczego, w jakim celu i wśród jakich okoliczności powstał ów inwentarz.

Oto w tym właśnie czasie Polska znajdowała się w przededniu groźnej wojny. Od Dunaju nadeciągała olbrzymia turecka armia, pod osobistym dowództwem sułtana Mahometa IV. Hordy krymskie czekały w pogotowiu na jego przybycie. Nad ziemiami ruskimi zawisła groźba zniszczenia i ruiny.

Sobieski, oceniając katastrofalne położenie obrony, pełen troski o ukochaną żonę i czteroletniego syna Jakóba, pragnął ich widzieć daleko od terenu przyszłych walk i w tym celu, w czerwcu 1672, wyprawił ich Wisłą do Gniewu, a następnie do Gdańska, razem z rodzinnym skarbcem.

Dzięki temu został sporządzony jego spis, który dla badacza naszej ówczesnej kultury posiada pierwszorzędą wartość.

REGESTR RZECZY W SKARBCU JAWOROWSKIM.

Kontusze.

Kontuszów dwa czarnych, sobolami podszytych, potrzeb żadnych u nich nie masz. Trzeci czarny, rysiami podszyty, potrzeby u niego złote, sztuk wszystkiego 24 i z rubinkami i łańcuszkiem z rubinkami także 24. Kontusz czarny, letni, kitajką czarną podszyty, potrzeby u niego diamentowe, wszystkiego sztuk 30. Kontusz czarny, aksamitny, czarną kitajką podszyty; potrzeby u niego jedwabne ze złotem. Kontuszów dwa fiałkowych, letnich; potrzeby u nich jedwabne ze złotem, jeden kitajką podszyty, drugi kindiakiem. Kontuszów dwa wiskniowych, letnich, jeden kitajką podszyty, a drugi kindiakiem; potrzeby u nich jedwabne ze złotem. Kontusz materiałny, czerwony, letni, potrzeby u niego, pętliczki ciągnionym złotem. Kontusz aksamitny, czerwony, w kwiaty, królikami czarnymi podszyty na koło bramowany; potrzeby u niego jedwabne ze złotem. Turłuk perłowy, kwiaty złote, kitajką perłową także podszyty; potrzeb żadnych u niego nie masz.

Turłuk karmazynowy, grzbietami podszyty; potrzeby u niego jedwabne. Kontusz adamaszkowy, szlamami podszyty, marmurkami na koło bramowany. Kiereka lamowa, biała, paski po niej czarne, pupkami podszyta, ogonkami z przodu bramowana; potrzeby u niej pętliczki ciągnionem złotem. Kożuszek fiałkowy, lamowy, pasy po nim złote i srebrne; potrzeb żadnych u niego nie masz, a kitajką ceglastą podszyty. Kiereka lamowa w pasy, kwiatki na niej wybijane różne, kindiakiem błękitnym podszyta; potrzeb żadnych u niej nie masz. Kaftanik atlasowy, szary, w paski, królikami białymi podszyty, sobolami na koło bramowany, jedwabne potrzeby. Kaftanik ceglasty, atlasowy, letni; potrzeby u niego jedwabne. Kaftanik łosi pod pancerz; potrzeb żadnych u niego nie masz.

Żupany.

Żupanów cztery atlasowych, ceglastych; potrzeby u nich jedwabne. Piąty żupan ceglasty, kwiaty po nim wybijane; potrzeby u niego jedwabne. Żupan kitajczany, fiałkowy; potrzeby u niego jedwabne. Żupanów pięć białych, w paski, piąty biały. Żupan biały stary jeden. Żupan czarny, kitajkowy, kindiakiem czerwonym podszyty. Sobolów dwa. Czapki sobolowych dwie, trzecia stara. Czapki nahajskich, sobolich dwie. Czapki marmurkowych trzy, wierzchy u nich ceglaste, czwarty kaptur. Rękaw bobrowy. Pas ze złotem i ze srebrem z Francji od Jej Mci przysłany. Pasów lamowych tureckich dwa. Pas kitajczany turecki kwiaty po nim. Pas ceglasty w paski kwiatki różne po nim. Pas perłowy, frandzla u niego ze srebrem i ze złotem, koronki do koła. Pas ceglasty, frandzla u niego ze srebrem ze złotem. Pas ceglasty, po końcach korony srebrne ze złotem i kwiatami po końcach wyszywany. Pas kitajczany w paski, frandzla u niego sama srebrna. Pas perłowy kitajczany. Pas kitajczany cielisty. Taką kitajką cielistą do szyi Imię obrodziejowi. Pas turecki biały, po końcach złotym jedwabiem wyszywany. Pas baweł-

nicowy turecki, kwiaty wyszywane ze złotem po końcach. Chustka bawełnicowa, kwiatami ze złotem wyszywana, turecka. Chustek w jednej sztuce dziesięć, kwiatami różnymi wyszywane, tureckie. Chustka turecka, kwiaty wyszywane jedwabiem ze złotem. Chustka turecka, kwiatki niewielkie różne po niej. Druga turecka także z kwiatkami małymi wyszywana. Chustka turecka, kwiatki różne małe. Chustek tureckich cztery, kwiaty na nich różnego koloru. Chustka turecka czarna, po krajach paski różne u niej. Chustek pstrych tureckich w sztuce 10. Zawoi w paski sztuk 2. Trzecia bawełnicowa. Sukna pomarańczowego na czapki. Sukna czarnego bobrowego na czapki. Sukna ceglatego także na czapki. Kitajki wiszniowej, w wodę, na żupany 3. Sztuka 1 tylko jeszcze trzeba dokupić łokci 2. Sztuczek dwie lamowych, jedna ceglasta, paski po nich czarne ze srebrem, druga barszczowa. Dwie poduszcze perfumowane, złociste z wstęgami należące do gotowni. Do tejże gotowni i do przykrywania stołu dwie sztuce zrobione z materii złocistej, zielone; podszyta jedna kitajką ceglastą, a druga kaczorową, dokoła korony ze złotem i ze srebrem. Trzecia sztuka niewielka, tryglinowa, frandzla na koło niej srebrna, drobna. Do tegoż grzebieniacz z taką złocistą materii, w którym dwa grzebyków drewnianych i różeczka pachnąca. Grzebyków dwa rogowych, a trzeci drewniany, w haftowanych kalitkach. Miseczka srebrna, miejscami złocista, do tejże gotowni do kładzenia grzebyków.

Miszki.

Miszków haftowanych 3. Miszek czwartki paciorkowy. Miszek piąty robiony złotem tureckim, haftowany, od Mikołaja tłumacza dany.

Szkaplirze.

Szkaplirz wielki, szary, hatłasem karmazynowym podszyty. Szkaplirzów mniejszych 6. Szkaplirz JMi stary z relikwiami.

Szkaplirzyk maleńki, ceglasty, na czarnej wstędze. Kalitek czerkieskich dwie z hubką i krzesiwkiem. Poduszeczką maleńką, zieloną, haftowaną. Prochowniczek maleńkich, w ptaszki święcących, we złoto oprawnych dwie. Krzyżyk to jest relikwiarz w czarnym rogu krzysztalowy. Dwie obroże aksamitne, karmazynowe, nowe.

Noże.

Nóż turecki złotem nabijany, z aspismym trzonkiem, w końcu sadzony rubinkami ciągnionym złotem. U niego haftowane nożenki. Nóż turecki z kamiennym trzonkiem, złotem nabijany, blachmalowe u niego nożenka. Nożenka maleńkie, blachmalowe, bez noża, od których nóż zginął w Peplinie w Prusiech. Nożów perskich bez nożenek, długich, 3. Nóż czerkieski w białej kości, czarne u niego nożenka, po końcach trochę sryberka. Nóż czerkieski w czarnych, prostych nożenkach, trzonek u niego z rogu dzikiej kozy. Sztukadentów, białych, kościanych, oprawnych ze sznurkiem, dwa. Musat biały, kamienny, oprawny z sznurkiem karmazynowym. Musat szary, kamienny, oprawny, łańcuszek u niego złoty. Musat kamienny szary. Musat bułatowy, nabijany złotem, w blachmal oprawny, z karmazynowym sznurkiem. Cybuch czarny, kością sadzony i z lulką. Cybuch z lulką, długi, który p. Karwowski wywiózł z Krymu. Pulliars we srebro oprawne. Książka czerwona, francuska, nabożna. Druga także maleńka. Książka nabożna, czarna także, francuska. Pudełko pstre, złociste, z galonkiem srebrnym naokoło, we środku puszcza drewniana we srebro oprawna, pstro złocista, dwa kompas i kasztan na proszek konwaliowy. Skórka perfumowana, jedna większa, dwie mniejszych. Rękawie krymskich dwie parze, niezazywanych, łosich para. Pudełko czerwone, maleńkie, z perłami drobnymi, które wziął JM do siebie przez p. Kozubskiego. Kalitka maleńka na czarnym dnie, haftowana, karmazynowym atlasem podszyta. Kańczuków czerkieskich dwa,

złocistych. Trzeci rzemienny także czerkieski. Rączka kościana, andzar blachmalowy. Kitka to jest czarne piórka drobne. Kapturki haftowane nowe, juchtowe do olster. Kwiatów pięć haftowanych do płatów. Arkan jedwabny.

Szable złote.

Pałasz złoty, blachmalowy z paskami. Szabla złota, tatarska, z blachmalem, robiona z paskami. Szabla złota, czerkieska i z paskami. Szabla złota, rubinami sadzona, od króla Imé Pana w Warszawie, krzyżyk nadłamany. Szabla srebrna, złocista, rękojeść z słoniowej kości, od Wołochów dana w Żółkwi. Szabla we srebro oprawna, czerkieska, paski u niej suto. Pancyrz, karwasze i łapki i toporek oprawny.

Głównie.

Głównia w jaszczurowej pochwie, stryfiasta, krótka. Głównia turecka w trzascie drewnianej co p. Kobylecki¹⁾ z Krymu wywiózł. Głównia turecka od Imé Pana Starosty Grabowieckiego²⁾ goła. Głównia turecka, krzywa, wzdłuż stryfa idzie; ta została do pochew blachmalowych u Bedrosa³⁾. Głównia turecka, gładka, krzywa. Głównia węgierska, szeroka, dwie stryfie na niej. Pochwy blachmalowe, miejscami sztuczki złote po nich, bez żelaza, te się zostały we Lwowie u Bedrosa. Multan w czarnej oprawie. Rapir polowy z pochwałami. Łuk indyjski. Kałkan złotem nabijany, bogaty, denko rubinami i turkusami w złocie sadzone bułatowe i na wierzchu turkus wielki. Sawłaki skórzane dwa. Trzeci sawłak na czerwonym juchcie haftowany, który p. Karwowski⁴⁾ z Krymu wywiózł.

¹⁾ Kobylecki Franciszek, poseł do chana tatarskiego 1467.

²⁾ Był nim Stanisław Sarbiewski.

³⁾ Bedros Zacharyaszowicz, znakomity złotnik lwowski.

⁴⁾ Jan Karwowski cześnik podolski, poseł do chana tatarskiego 1668 — 1672.

Czwarty spieżowy na kształt sawłaka. Las-ka drewniana, w której jest perspektywa sama w mosiądz oprawna. W pudełku per-spektywa drewniana; przy niej są w tym pudełku linie dwie mosiężne do matematy-ki należące i inne sztuki. Łosich skór 3 wyprawnych, od Rozborskiego z Gdańska odebrane. Lampartów 2 musuľbasem pod-szytych. Toľumbas złocisty, rubinkami i turkusami sadzony z pokrowcem błękit-nym. Tuľumbas lasserowany z herbem Je-go Mci, który Pan Karwowski z Krymu wywiózł. Buńczuk biały, długi, gaľka dłu-ga różnymi kamieniami sadzona złocista.

Obicia.

Obicia aksamitnego z brytami aksamit-nymi jest brytów 15. Obicia nowego bur-katelowego sztuk 7. Obicia złocistego kar-mazynowego brytów 27. Obicia burkatelo-wego zielonego sztuk 5. Obicia starego zie-lonego burkatelowego brytów 26. Obicia białego pstrego brytów 36, które jest w żółkwi. Obicia żółtego nierobionego nowe-go sztuk całych 2, trzecia poczęta.

Kobierce złociste.

Kobiercy różnych złocistych 7, ósmy długi do obijania łózka zielonym kindia-kiem podszyty 1. Pokrowców złocistych na stoľki składane 12.

Kobierce perskie.

Kobiercy perskich we Lwowie danych nowych 8. Kobiercyków starych 3. Dywa-nów wielkich 3. Materaców aksamitnych, karmazynowych, starych 2. Wezglówek karmazynowych aksamitnych 4. Wezglów-ek para pstrych tureckich. Kieca wielka pod łózko na pościanie. Koľdra złotogła-wowa i poduszek para do niej. Koľdra mar-murkowa. Ryś wyprawny. Jaszyków zielo-nych, złocistych, cytrynową kitajką w pa-ski podszytych para.

Burki.

Burka szara, ceglastą kitajką podszyta. Burka taką, maľnka, stara, kitajką pod-

szyta. Burek dwie, białych, nowych. Bur-ka czarna, podróżna. Koza błękitno farbo-wana, czerwonym suknem podszyta. Bu-tów takich par cztery. Papucie haftowane z mesztami.

Strzelba.

Fuzja krzowska i z koľem, nabijana że-lazem, w orzechowej osadzie. Fuzja koľ-owa, dľuga, w czarnej osadzie. Fuzja dľuga, z wielkim koľem w czarnej osadzie. Fu-zja koľowa, perľową macicą łóże sadzone. Fu-zja krótką osoby na rurze. Fuzja krótką, gľadka, złotem po rurze trochę nabijana. Fuzja dľuższa, krzowska, w klonowe drze-wo osadzona.

Samopaľy.

Samopaľ gwintowany kością sadzony. Samopaľ w orzechowej osadzie, rura w karpiovą łuskę wybijana, pstro złocista, wąż na nim wryty. Samopaľ duński. Sa-mopaľ w gruszcze z rogiem sadzony, gwin-towany. Muszkiet gwintowany na kształt samopaľu z krzosem.

Muszkiety.

Muszkietów para, żelazem gęsto nabi-jane, koľa rznięte, rury gwintowane. Mu-szkiety parzyste, kością nabijane gęsto, ru-ry gwintowane, z kości drzewa i zwierzę-ta po nich. Muszkiety parzyste, krótkie, o-sada rysowana kością koľo śrubby zaniko-wej i na końcu oprawione, jeden gwinto-wany, drugi okrągły. Muszkietów krót-kich z kością para, zamki gľadkie, koľa za blachę, rury gwintowane. Muszkiety krót-kie, zamki rysowane, rury gwintowane, para ich. Muszkiet wielki, gwintowany, z koľem, w czarnej osadzie kością nabijany. Muszkiet lontowy olenderski. Muszkieci-k niewielki, łóże w flader, jelonek czarny na nim rogowy. Muszkieci-k koľowy niewielki, białą kością sadzony, ryś na końcu u łóža. Muszkietów para złocistych, zamki wszyst-kie złociste, osada czarna i kością gęsto floresy nabijane, rury gwintowane, złotem

gęsto nabijane, pokrowce czerwone falendyszowe na nich. Muszkiet niedługi, gwintowany, rogiem czarnym nabijany.

Rusznice.

Rusznica para, kością sadzone, łoża rury gwintowane. Ruszniczka krzosa, gwintowana, łoża gruszkowe, rysowane. Czeszynek para, kością białą gęsto nabijane, rury gwintowane. Ruszniczka mała we srebro oprawna i zamek z wierzchu srebrem oprawny, w rurce tak małe ziarno jak siemienne. Ruszniczka krótka, w hebanie, zamek gęsto i rurka wszystka złotem gęsto nabita. Rusznica długa z zamkiem krzosowym, łoża trochę kością nabijane. Ruszniczka o dwóch rurkach i o dwóch zamkach krótka zamki kołowe. Rusznica szwedzka, gwintowana z krzosowym zamkiem łoża czarnym nasadzane rogiem. Rusznica w czarnej osadzie od Bedrosa.

Bandolety krzosowe.

Bandoletów szwedzkich para, krzosowych, trzeci takiż, krzosowy, nabijany złotem. Janczarka w srebro złociste oprawna, pokrowiec na niej czerwony. Janczarka na środku i po końcach pierścionki srebrem nabijane. Janczarek trzy nabijanych srebrem, które są oddane od P. Siekierzyńskiego.

Fuzje.

Fuzja długa krzosa, w której rura szmelcowana, na końcu gruba. Fuzja od J. P. Kąckiego⁵⁾ dana. Fuzja o dwóch rurach od JP Markiza⁶⁾ dana. Fuzja o jednej rurze od tegoż JMci dana. Fuzja od JP. Debonna⁷⁾ dana, łoża żelazem nabijane. Fuzja od JP Kryckiego⁸⁾ dana. Fuzja od JP Starosty Grabowieckiego da-

na. Fuzja w orzech oprawna, u której rura stryfiasta, cyl za panewką jest u niej srebrny i koło śrub przy zamku jest srebro. In summa strzelby wszystkie sztuk 53.

Pistolety.

Pistoletów para kołowych, szmelcowane, rury, kapturki żelazne, wybijane. Pistolety drugie, kołowe, szmelcowane, rury nabijane złotem i kapturki. Pistolety, które w drodze bywają z JM Dobrodziejem. Pistolety włoskie z rurami stryfiastymi, kapturki z olstrami. Pistolety, rury nabijane złotem i łoża na końcu od króla dane z olstrami. Pistolety z żelaznymi kapturkami od IM P. Markiza dane z olstrami. Pistolety, żelazem u nich łoża nabijane, od P. Debonna dane z olstrami. Pistoletów para włoskich od P. Boratyniego⁹⁾, łoża u nich żelazem nabijane. Pistoletów para paryskich dane od IP. Kosa, starosty ostrołęskiego¹⁰⁾.

Szable.

Szabla węgierska we srebro oprawna, szyroka, krzyż długi, paski u niej taśmowe błękitne. Szabla w kość oprawna, żelazo u niej węgierskie. Pałasik węgierski w żelazo oprawny. Szable dwie bardzo szerokich i krzywych, w żelazo oprawnych staroświecką robotą.

Siedzenia.

Siedzenie fiałkowe, aksamitne, haftowane, dywdyk do niego na fiałkowym dnie haftowany złotem ze srebrem. Tork taśmowy fiałkowy. Strzemiona do niego szmelcowane w kostkę, złotem nabijane. Siedzenie czerwone, juchtowe, od JMP. Radziejowskiego¹¹⁾ dane. Do niego dyw-

⁵⁾ Kątski Marcin, generał artylerii kor.

⁶⁾ Franciszek markiz de Béthune, szwagier Jana Sobieskiego.

⁷⁾ Deboa, pułkownik regimentu hetmańskiego.

⁸⁾ Krzycki Stanisław, podkomorzy kaliski.

⁹⁾ Tytus Liwius Beratyni, dzierżawca mennicy.

¹⁰⁾ Jan Kos.

¹¹⁾ Hieronim Radziejowski, poseł do Turcji 1667.

dyk haftowany na karmazynowym suknie srebrem i złotem, kwiaty suto. Do tegoż strzemiona żelazne trochę złotem nabijane. Tork taśmowy karmazynowy.

Kulbaki.

Kulbaki z szerokim łękiem, rznięta, pstro złocista, Bedrosowej roboty, z po-trzebami, w której poduszka aksamitna, haftowana suto i taszki. Kulbaka także o-prawna, biała, co ją P. Karwowski z Kry-mu wywiózł, koralowa, u niej poduszka i taszki. Kulbak z takimiż szerokimi łękami dwie, lassyrowanych, karmazynowe, u nich poduszki i taszki skórzane, haftowa-ne. Kulbak dwie lassyrowanych z takimiż łękami szerokimi, które P. Karwowski wy-wiózł z Krymu, karmazynowe, u nich su-kienne poduszki i taszki. Kulbaka także lassyrowana z szerokim łękiem, legowanie u niej haftowane i różyczki srebrne; po-duszka u tej kulbaki, stara, fiałkowa. Kul-baka oprawna od P. Bałabana ¹²⁾, podusz-ka u niej koralowa, taszki skórzane, haf-towane. Kulbaka oprawna, którą P. Złot-nicki ¹³⁾ z sobą wywiózł z Krymu, podusz-ka u niej koralowa, taszki skórzane, haf-towane.

Rzędy usarskie i kozackie.

Rząd szmelcowany, od nieboszczyka JP. Radziejowskiego dany, nagłówek podpier-scień i pochwy. Rząd srebrny, złocisty, nagłówek i podpierścień. Rząd kupiony we Lwowie, złotem powlikany, robotą turecką, blachmalową. Uzdzieniczka z łańcuszkiem i strzemion para, srebrem złocisto powli-kanych, turkusami i aspisowymi sztukami sadzone, nagłówek i podpierścień. Dwa munsztuczki arabskie. Rządzik kozacki no-wy, blachmalowy. Rządzik kozacki, suto złocisty, także robotą. Rządzik suto złoci-deczka także druga u Ormianina we Lwc-

sty, w bralcarki motylowe robiony. Rzą-dzików dwa puklikowych, podróżnych, su-to złocistych. Uzdeczka krymska nowa, którą P. Karwowski z Krymu wywiózł. U-wie kupiona. Uzdeczka z Sołtanem koniem oddana. Uzdeczka z podpierścieniem robo-ty złotnika żółkiewskiego. Uzdeczka na czarnym juchcie, turecka, z munsztucz-kiem.

Platy nowe.

Platów 2, koralowych. Platów 2, karma-zynowych. Platów 2, czerwonych, falendy-szowych. Platów 3, starych, dwa haftowa-nych, trzeci falendyszowy. Wojłoków 3, starych. Tebinek nowych 3 pary. Poprę-gów dzianych 5 sztuk. Dęk czerwony. Buz-dyganik bułatowy, złotem nabijany, z po-krowcem. Dwie denka od misiurek, deme-szkowe, jedno nabijane złotem z różyczką na wierzchu i kółkiem srebrnym złocistym, drugie gołe.

Łuki.

Łuków 2, tatarskich, białych. Łuk turecki z białymi rogami. Łuk biały, dawny JMci, turecki. Strzał czerkieskich, birku-towych, dziesiątków 5. a dwa dziesiątki złoczowskich. Rączka tawułow.

Obrazy.

Obrazów wielkich pozwijanych na draż-kach jest sztuk 5. Obrazów w ramach wielkich i małych z kaplicy jest sztuk 10. Perspektywa blaszana w puzdrze wielka. Pudło z jajem strusim i kasztanem wiel-kim w tym pudle. Pasów 3, z skóry jele-niej, bitych. Wękiera dereniowa, toczona. Munsztuk pobilany. Krzesel w płótno ob-szywanych 8. Krzesel składanych piócienn-nych. 10. Wanienka spiżowa z uchami że-laznemi. Stolik turecki, czarny, kością, sa-dzony. Obrazek mosiędzowy Marji Magda-leny. Skrzynia cyprysowa. Skrzynia żela-zem okowana. Lichtarz drewniany złoci-sty. Lampa mosiędzowa w jabłko okrągła.

¹²⁾ Jerzy Bałaban, starosta trembowelski.

¹³⁾ Jan Mikołaj Złotnicki cześnik poznański, po-seł do chana tatarskiego 1668 — 1671.

Z malarskimi farbami i potrzebami pudeł jest trzy do tego. Mozdżirzyk mosiądzowy i szalki małe. Flaszka na spoiritum vini, do wódki i terpentyny 2 flaszczce. Bębnow sześć. Skór 3 wielkich, juchtowych, czwartą małą. Płaszczów rajtarskich 4. Kołdra wilcza zimowa suknem błękitnym pokryta. Nożenka bez noża blachmalowe. Nóż turecki, złotem nabijany, z białym trzonkiem bez nożenek. Kańczuków 4, między którymi jest jeden z czarnym toporzyskiem w srebro oprawny. Laseczka czerwona, okrzęcana srebrem, złamana. Perspektywka mo-

siężna z kościanymi brzegami. Prochowniczek 3, między którymi jest jedna oprawna złocista. Ślimak morski w srebro oprawny na trombkę. Jaszczura białego sztuka. Rękojeść kościana biała. Zębów 2, nieoprawnych, białych. Czapka aksamitna, karmazynowa. Papucie żółte nowe. Szkatułka maleńka, perłową macią sadzona. Jandula srebrna. Jabłko kryształowe stłuczone. Krucyfiks drewniany w srebro oprawny. Skóra żółta do pisania. Kałamarzyk srebrny w pokrowcu. Łuków 3, tureckich, czwarty maleńki.

Dział dyskusyjny

W sprawie orłów „Kadrowych”

W numerze 6 „Broni i Barwy” b. r. p. Bohdan Mincer rozpoczął druk poważnej pracy, p. t. „Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914 — 1936”. Żałuję bardzo, że autor nie wykorzystał wszystkich źródeł dotyczących powstania „orła kadrowego”, jak go nazywa, który powstał pierwotnie, jako odznaka na czapkę „Związku Strzeleckiego”. Byłby nie tylko uzupełnił swą cenną pracę wyczerpującymi szczegółami, ale i uniknął błędu, jaki niestety się zakradł do niej. Ażeby dodać te szczegóły i sprostować ten błąd, pozwałam sobie ogłosić kilka dokumentów i wspomnień osobistych.

W swoim czasie (daty już dokładnie nie pamiętam, a niestety nie mogę jej wyszukać w archiwach „Związku Strzeleckiego” z braku czusa) zwrócił się do mnie Komendant Główny z poleceniem zaprojektowania dwóch odznak. Jedną z nich miała być odznaka na czapkę, druga — odznaka oficera Związku.

Szczęśliwie, kuzynka moja ś. p. Maria Jarnuszkiewiczowa u której mieszkalem w Krakowie, była w posiadaniu sztancy, służącej do bicia orłów na czapki z epoki Królestwa Kongresowego. Sztanca ta,

a raczej orzeł odcisnięty z niej, posłużył mi jako wzór do projektu. Nie mogłem bowiem, projektując taką odznakę dla tworzącej się kadry przyszłej armii polskiej, pominąć tradycji. Naszkicowałem więc odpowiednio pomniejszonego orła, przedstawiając dwie odmiany projektu: jedną, orzeł na tarczy, na której wypisana nazwa organizacji, „Strzelec”, drugą, ten sam orzeł noszony na kokardzie o barwach narodowych. Załączona fotografia dokumentu, który się znajduje w moim posiadaniu, ilustruje dokładnie obydwie projekty. (Kazimierz — to mój pseudonim ówczesny).

Projekt ten w 1-szej odmianie został przyjęty, z tą zmianą, że zamiast napisu „Strzelec”, została umieszczona litera „S”. Jako odznakę oficera Związku, Komendant Główny zatwierdził projekt Włodzimierza Tetmajera ówczesnego prezesa „Strzelca” Krakowskiego — był to, tak zwany popularnie „parasol”.

Reasumując wykonanie, udaliśmy się z ówczesnym Komendantem okręgu do grawera Czaplickiego przy Rynku w Krakowie, między ul. Floriańską a Szpitalną i tam projekt uległ dalszej zmianie — zo-

Projekt
znacznika na czołgu.
Kacimierz

1.) Orzeł z ry-
grafem →
powiększony
(według orła w pie-
śniach)



1.

2.) Znacznik na czołgu.

Orzeł posrebr-
zony wypukły, pod
kolem dyngus z napi-
ciem "Strzeż".



Orzeł przypięty do
kolarzy. (rosety) o barwach 2.
kolorowych. Kolor kolarzy z amatorskim Ensignem

stała mu odcięta korona, co widać na za-
łączonej fotografii projektu. Tam więc,
a nie w Wiedniu, jak pisze autor w nr. 7
„Broni i Barwy” na str. 163, została wy-
konana sztańca do pierwszego orła i tam
został wykonany sam orzeł. Przestrzeń

między tarczą amazonek a skrzydłami i no-
gami orła, nie została wycięta tylko ze
względu na koszt, który uległby zwiększe-
niu. Do wykonania dałem grawerowi
zresztą odcisk orła z autentycznej sztańcy,
którego fotografię załączam. Obie duże



sztance ofiarowałem Muzeum Wojska w Warszawie — przy sztancy orła strzeleckiego załączyłem opis, który prawdopodobnie jest przechowany w Muzeum Wojska. Druga sztanca, autentyczna, została użyta do wybicia pewnej ilości orłów dla

ułanów Beliny, a w ubiegłym roku, do wybicia z niej orłów, zdobiących tak katedrę w Katedrze, jak urnę, w której złożono Wielkie Serce Wodza.

A. Jarnuszkiewicz.

W sprawie mundurów wojewódzkich

W zeszycie nr. 5 „Broń i Barwa” zamieszczony jest artykuł Jana Jędrzejewicza p. t. „Mundury wojewódzkie”. Ponieważ Autor, podając zestawione w tabelce barwy kontuszów województw i ziem w XVIII w., zastrzega się, że w zestawieniu mogą być nieścisłości, które może ktoś poprawić zechce, przeto pozwalam sobie przesłać tabelkę barw mundurów województw i ziem z XVIII wieku, zestawioną na podstawie kalendarzyka politycznego na r. 1794, wydanego w Warszawie u M. Grölla. Barwy mundurów w kalendarzyku podane są więcej szczegółowo

z uwzględnieniem odcieni, np. kolor szafirowy, jasno-szafirowy, ciemno-szafirowy, niebieski, jasno-niebieski, blado-niebieski, turkusowy, żółty, słomiany i t. p. Prócz tego w kalendarzyku wyszczególnione są w mundurach kontusze, które nie mają wyłogów, lecz sam kołnierz, a mają za to łapki (wojew. krakowskie i wołyńskie), nadto przy kilku województwach podane są rodzaje guzików mundurów. Sądzę, że oficjalny czy też urzędowy charakter „kalendarzyka politycznego” stanowi ważny powód do uważania podanych w nim barw mundurów jako wiarygodnych i ścisłych.

Województwo:	Kontusz	Wyłogi (kołnierz) kontusza	Żupan;	Guziki:
1. Woj. Poznańskie	jasno-szafirowy	wąskie, pasowe	biały	srebrne
2. „ Kaliskie	„	„ „	„	„
3. „ Gnieźnieńskie	„	„ „	„	„
4. „ Sieradzkie	jasno-niebieski	czarne	„	„
5. „ Łęczyckie	karmazynowy	granatowe	„	„
6. „ Brzesko-Kujaw.	„	„	granatowy	„
7. „ Inowrocławskie	„	„	„	„
8. „ Płockie	jasno-szafirowy	pasowe	kobr słomiasty	„
9. „ Mazowieckie	ciemno-szafirowy	słomiaste (kolor palié)	„	„
10. „ Rawskie	pasowy	czarne	biały	złote z literą R
11. „ Krakowskie	ciemno-granatowy (bez wyłogów)	kołnierz i łapki amarantowe	biały	złote
12. „ Sandomierskie	blado-błękitny	pasowe	„	pozlacane (tąbakowe) złote
13. „ Kijowskie	turkusowy	czarne	„	„
14. „ Wołyńskie	zielony (bez wył.)	kołnierz i łapki	„	„
15. „ Podolskie	papuzi (majowy)	czarne	„	„
16. „ Lubelskie	pasowy	zielone	„	„
17. „ Podlaskie	szafirowy	amarantowe	„	„
18. „ Wrocławskie	jasno-szafirowy	pasowe	„	„
19. „ Czarniechowski	amarantowy	czarne	„	„
20. „ Wileńskie	granatowy	granatowe	granatowy	„
21. „ Trockie	pasowy	zielony	zielony	„
22. Księż. Żmudzkie	pasowy	błękitne	biały	„
23. Woj. Smoleńskie	karmazynowy	granatowe	granatowy	„
24. „ Połockie	„	„	„	„
25. „ Mińskie	„	„	„	„
26. „ Nowogródzkie	pasowy	czarne	czarny	„
27. „ Brzesko-Litew.	szafirowy	amarantowe	biały	„
28. „ Inflanckie	niebieski	czarny aksamit	biały	„
29. Ziem. Dobrzyńska	karmazynowy	błękitne	biały	„
30. „ Chełmska	ciemno-zielony	czarne	słomiasty (palié)	„

W sprawie mundurów XVIII w.

Jako posiadacz dziełka Twardowskiego p. t. „Wojska polskie Kościuszki w 1794 roku” ze szczególnym właśnie zainteresowaniem czytałem nader ciekawy artykuł P. Jana Bendy w nr. 9 naszego czasopisma. Rzeczywiście ubolewać należy, że książkę tę niestety układali ludzie, których niefachowość w dziedzinie wojskowości i munduroznawstwa dochodzi prawie że do komizmu, (np. torebki zamiast ładownice, określenie mundurów granatowych jako liliowe i ciemno-fiołkowe (!), „generał sztabowy” zamiast sztab generalny, i t. p.) przez co nie potrafi należycie wykorzystać swego materiału ikonograficznego. Jeszcze tablice Wal. Eljasza są możliwe, natomiast kopie Stachowicza wy-

konane przez Wawrosza są wprost okropne!

Pozostawiać dyskusję nad wywodami P. Bendy znawcom epoki a pozwolę sobie tylko skorygować dla ścisłości barwy wyłogów i guzików piechoty Koronnej i Litewskiej odnośnie do r. 1776 (Raspe), tablice na str. 207 artykułu P. Bendy, na tej mianowicie podstawie, że przez skrupulatne porównywanie 4-ch egzemplarzy Raspe’go (w czym 1 własny) te barwy uściłowiałem ostatecznie ustalić i to moje ustalenie uzyskało aprobatę P. Dyrektora Gembarzewskiego.

Trzymając się porządku w jakim P. Benda pułki zestawia — barwy byłyby w r. 1776 (wzgl. 1775) według Raspe’go następujące:

P u ł k	W y ł o g i	G u z i k i	U w a g a
A. Korona			
1. (Królowej Jadwigi)	czarne	białe	przy ciemnozielonym rajtroku kolor zw. po francusku „bleu-roi“
2. (Królewicza)	białe	żółte	
3. (Czapskiego)	trawiasto-zielone	„	
4. (Buławy W. K.)	ciemnozielone	„	
5. fizylierów	czarne	„	
6. (Łanowy)	papuzaste	białe	
7. (Potockiego)	jasno-granatowe	„	
8. (Buławy p. K.)	jasno-niebieskie	„	
9. (Raczyńskiego)	chabrowe	„	
10. (Ord. Rydzyskiej)	żółte	„	
11. (Grenad Wittena)	granatowe	żółte	
12. (Ponińskiego)	papuzaste	„	
13. (Ord. Ostrogskiej)	czarne	„	
B. Litwa			
1. Buławy W. L. 1.	białe	żółte	} rajtroki chabrowe (nie granatowe)
2. „ „ 2.	pomarańczowe	białe	
3. „ „ p. L. 1.	czarne	żółte	
4. „ „ „ 2.	ponsowe	„	
5. Grabowskich	siarkowo-żółte	białe	
6. (Massalskiego)	ponsowe	„	

W końcu pozwalam sobie zauważyć, że w tymże czasie pułk dragonów buławy p. Kor. miał wyłogi nie karmazynowe, lecz

modnej wówczas barwy „pompadour”, t. j. bardzo ciemny amarant, wpadający we fiolet.

Jan Jędrzejowicz.

BOHDAN MINCER.

Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914 — 1936

Nr 17. Orzeł z czapki ułańskiej 2. pułku ułanów Legionów Polskich.

Orzeł z koroną na głowie (fot. 17), wytłaczany z posrebrzanej blachy mosiężnej, grubości 0.50 mm, trzymający w szponach poprzeczną listewkę, z którą jest spojona w jedną całość tarcza amazonek, wytłaczana oddzielnie z mosiężnej posrebrzanej i ciemno - oksydowanej blachy, grubości 0.45 mm. Rozmiar całości $103 \times 83,5$ mm, wysokość orła od szczytu korony do dolnej krawędzi listewki — 76 mm, do dołu tarczy amazonek — 103 mm, do dołu tarczy amazonek po środku — 100 mm.

Korona zamknięta, złożona z obręczy ozdobionej 9 okrągłymi kamieniami, z pięciu kabłąków i czterech pałek pomiędzy nimi. Na szczycie korony jabłko królewskie z krzyżem. Całkowita jej wysokość 14,5 mm, szerokość w najszerszym miejscu 15 mm, u dołu 10,5 mm.

Głowa orła prosta, dziób otwarty, język wysunięty, szyja nieznacznie wygięta w prawo.

Skrzydła podniesione do góry, złożone z trzech warstw piór. Wierzchnie i zewnętrzne warstwy mają po 7 piór, pozostałe po 8.

Nogi orła każda o trzech szponach, obejmujących listewkę. Listewka ta, długości 27 mm, szerokości 5 mm, stanowi jakby górny szlak tarczy amazonek, z którą jest spojona za pomocą dwóch blaszek, zaagiętych na odwrocie. Przestrzenie pomiędzy nogami orła i ogonem są wycięte.

Tarcza amazonek, wysokości (wraz z listewką z którą jest spojona) po środku 28,5 mm, szerokości w najszerszym miejscu 65,5 mm, jest u dołu ozdobiona dwiema wypukło - wytłoczonymi gałązkami — wawrzynową i dębową — związanymi po środku wstęgą, której końce wystają poza dolną krawędź tarczy. Rogi tarczy ozdo-

bione sześciolistnymi rozetkami nie dochodzą do dolnych krawędzi skrzydeł orła.

Wprost na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona data „1914“, przedzielona rzymską „I“, wysokości 11,5 mm. Wysokość cyfr daty — 6 mm, szerokość całego napisu 23 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości korony, skrzydeł, i tarczy amazonek są przyłutowane 4 pary mosiężnych rozginających blaszek dla przypinania orła do czapki ułańskiej.

Orzeł w rysunku niebrzydki, oryginalny ze względu na niespotykany kształt tarczy amazonek i sposób odrobienia (spojony z dwóch części), jest wykonany naogół starannie, choć zdarzają się egzemplarze wycięte pobieżnie. Sporządzony z blachy nieco za cienkiej, odznacza się łamliwością — dotyczy to zwłaszcza korony.

Orzeł ten wybity w 1914 w Wiedniu, był noszony na czapkach ułańskich, niesłusznie zwanych czakami, przez szwadron ułanów II Brygady, z którego następnie powstał 2. pułk ułanów Legionów Polskich.

Parę egzemplarzy tego orła znajduje się na czapkach ułańskich 2. pułku ułanów Legionów Polskich w Muzeum Wojska w Warszawie — tamże jeden luźny (Nr 24829), jeden egzemplarz posiada również w swych zbiorach Muzeum Numizmatyczne Mennicy Państwowej (inw. Nr 13 poz. 418).

Pobieżny opis oraz fotografię orła podaje Mieczysław Opalek (Pamiętki polskie 1914 — 1915, zeszyt drugi, Kraków 1 marca 1916, str. 5).

Nr 18. Orzełek strzelecki bity we Lwowie w 1914.

Orzełek strzelecki o rozmiarze 37×27 mm, wytłaczany z cynkowej blachy grubości 0,65 mm, wysokości od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek 35 mm.



Fot. 17.

Głowa orła wzniesiona do góry, szyja bardzo nieznacznie wygięta esowato. Skrzydła z trzech warstw piór, podniesione do góry. Nogi o czterech szponach, obejmujących górny szlak tarczy amazonek.

Tarcza amazonek, wysokości po środku 14 mm, szerokości w najszerszym miejscu 27 mm, jest otoczona porowatymi szlakami, z których dolny ma 15 gwoździ. Rogi tarczy, ozdobione rozetkami z czterech liści i pięciu gwoździ, nie dochodzą do dolnych krawędzi skrzydeł orła. Przestrzenie pomiędzy tarczą amazonek a nogami orła nie wycięte w przeciwieństwie do wyciętych przestrzeni pomiędzy tarczą amazonek a jego skrzydłami.

Na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona wewnętrzna tarczka, wysokości 8,8 mm, otoczona cieniutką obwódką z takszą literą „S”, wysokości 5,3 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości

szyi i wewnętrznej tarczki ślady po dwóch parach poziomo rozginanych blaszek.

Orzełek w rysunku poprawny, odrobiony wyraźnie i starannie, jednak ze względu na materiał, z którego był wyrabiany, łamliwy i nietrwały, jest charakterystyczny jeśli chodzi o typ odbiegający od ogólnie rozpowszechnionego typu orzełków strzeleckich i legionowych.

Wybity w 1914 we Lwowie, stanowi pierwowzór paru innych orłów tego samego typu, między innymi orzełków, wybitych w zakładzie rytowniczym E. M. Ungera (patrz Nr 29), co pozwala przypuszczać że i on z tej pracowni pochodzi. Obecnie należy do rzadszych okazów.

Jeden egzemplarz tego orzełka niestety z ułamanym skrzydłem (fot. 18) posiada w swych zbiorach Muzeum Numizmatyczne Mennicy Państwowej w Warszawie (inw. Nr 13 poz. 476).



Fot. 18.

Nr 19. Orzełek legionowy bity we Lwowie.

Orzełek legionowy (fot. 19), wytłaczany z blachy cynkowej, grubości 0.60 mm, bardzo podobny do orła Nr 18, na którym był niewątpliwie wzorowany, różni się od niego literą „L” na wewnętrznej tarczce, niewyciętymi przestrzeniami pomiędzy tarczą amazonek a nogami i skrzydłami orła oraz wymiarami, które są następujące:

— rozmiar całego orzelka — 38×28 mm,

— jego wysokość od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek — 35,6 mm,

— wysokość tarczy amazonek po środku — 14 mm,

— jej szerokość w najszerszym miejscu — 28 mm,

— wysokość wewnętrznej tarczki — 8,5 mm,

— wysokość litery „L” — 5,3 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości szyi i wewnętrznej tarczki dwie pary poziomo rozginanych blaszek.

Typ tego orzelka i podobieństwo do orłów Nr 18 i 29 pozwala przypuszczać, że był on wybity w 1914 lub w końcu 1915 we Lwowie w zakładzie rytowniczym E. M. Ungera.

Dwa egzemplarze tego naogół rzadkiego orzelka znajdują się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (Nr Nr 12613 i 29016).

Nr 20. Orzełek strzelecki bez danych co do pochodzenia.

Orzełek strzelecki (fot. 20) o rozmiarze $36,2 \times 28,7$ mm, wytłaczany z cynkowej

blachy, grubości 0,90 mm, wysokości od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek 34,2 mm.

Głowa orła lekko wzniesiona, szyja bardzo nieznacznie wygięta esowato. Skrzydła z pięciu warstw piór podniesione do góry. Nogi o czterech szponach, obejmujących górny szlak tarczy amazonek.

Tarcza amazonek, wysokości po środku 12,6 mm, szerokości w najszerszym miejscu, 28,7 mm, jest otoczona dookoła porowatymi szlakami, z których dolny jest ozdobiony 15 gwoździakami. Rogi tarczy przylegają do dolnych krawędzi skrzydeł orła i zawierają wewnątrz rozetki z czterech liści i pięciu gwoździków. Przestrzenie pomiędzy tarczą amazonek a skrzydłami i nogami orła są nie wycięte.

Na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona wewnętrzna tarczka, wysokości 7 mm, z taką literą „S” wysokości 4,7 mm, zakończoną u góry ukośnym ścięciem a u dołu liliowatym rozwidleniem.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości szyi i dolnej krawędzi tarczy amazonek są przylutowane dwie pary mosiężnych blaszek, z których górna jest rozginana pionowo, dolna poziomo.

Orzełek w rysunku niebrzydki, odrobiony naogół starannie, przypomina bardzo zarówno orzelka kadrowego (Nr 1), na którym był zapewne wzorowany, jak też i próbnego orzelka legionowego (Nr 15). Był także wytłaczany z blachy cynkowej pobielanej.

Co do pochodzenia jego to brak jest danych, biorąc jednak pod uwagę jego rysunek, sposób odrobienia i podobieństwo do próbnego orzelka legionowego, można



Fot. 19.



Fot. 20.

przypuszczać, że był wybity zapewne w 1915 w Krakowie.

Dwa egzemplarze tego rzadkiego orzełka jeden wytłaczany z blachy cynkowej, drugi z blachy cynkowej pobielernej znajdują się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (Nr 25699 i 38898).

Nr 21. Orzełek strzelecki bity w Krakowie w 1915 i 1916.

Orzełek strzelecki (fot. 21) o rozmiarze $37,8 \times 29,8$ mm, wytłaczany z mosiężnej ciemno - oksydowanej blachy, grubości 1,20 mm, wysokości od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek 35,7 mm.

Głowa i szyja orła proste, dziób krótki, upierzenie na szyi i piersiach przypomina karpia łuskę. Skrzydła z czterech warstw piór podniesione do góry. Nogi o czterech szponach, znajdujących się na górnym szlaku tarczy amazonek.

Tarcza amazonek, wysokości po środku 13,5 mm, szerokości w najszerszym miejscu 29,8 mm, jest otoczona porowatymi szlakami. Na dolnym szlaku 19 gwoździ. Rogi tarczy, ozdobione wewnątrz rozetkami z czterech liści i pięciu gwoździków, przylegają do dolnych krawędzi skrzydeł orła. Przestrzenie pomiędzy tarczą amazonek a nogami i skrzydłami orła nie wycięte.

Na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona wewnętrzna tarczka, wysokości 8 mm z taką literą „S“, wysokości 5,5 mm, zakończoną u góry skośną kreseczką, u dołu zaś pionową.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości szyi i wewnętrznej tarczki dwa uszka z

mosiężnego drutu. Niektóre egzemplarze mają na odwrocie zamiast uszek poziomo przylutowaną agrafkę.

Orzełek, potraktowany plastycznie i sztywnie, nie jest udany, pomimo bardzo starannego i wyraźnego odrobienia.

Wybity w 1915 w Krakowie był noszony przeważnie w I. Brygadzie Legionów i do rzadkich nie należy.

Później w końcu 1915 i w 1916, wybierano go również, lecz już z posrebrzanej i lekko oksydowanej mosiężnej blachy, grubości 0,45 mm. Te egzemplarze mają na odwrocie i na wysokości szyi i wewnętrznej tarczki dwie blaszki zaginane pionowo i odznaczają się łamliwością — być może dlatego są mniej spotykane.

Rzadką jest odmiana z posrebrzanej blachy mosiężnej grubości 0,50 mm, przy czym orzeł jest tu lekko - oksydowany, tarcza amazonek ciemno - oksydowana o niebieskim połysku, natomiast jej szlaki, rogi i litera „S“ pozłacane. Na odwrocie dwa uszka z mosiężnego drutu.

Po jednym z trzech odmian tego orzełka znajduje się w zbiorach Muzeum Numizmatycznego Mennicy Państwowej (inw. Nr 13 poz. 482, 507, 480), parę egzemplarzy mosiężnej oksydowanej blachy (między innymi Nr 43348) i jeden z blachy mosiężnej posrebrzanej i lekko - oksydowanej (Nr 38884) posiada Muzeum Wojska w Warszawie.

Nr 22. Orzełek legionowy bez danych co do pochodzenia.

Orzełek legionowy (fot. 22) o rozmiarze $37,5 \times 30,3$ mm, wytłaczany z mosiężnej



Fot. 21.



Fot. 22.

blachy posrebrzanej i lekko oksydowanej grubości 0,75 mm, wysokości od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek 34,8 mm.

Głowa orła prosta, szyja bardzo nieznacznie wygięta w prawo.

Skrzydła podniesione do góry, nie jednakowej wielkości złożone z czterech warstw piór, przy czym prawe ma w zewnętrznej warstwie i w dwóch następnych po 9 piór, w wierzchniej — 7, lewe zaś w zewnętrznej warstwie 12 piór, w dwóch następnych 11 i 9, w wierzchniej — 5. Jest to o tyle charakterystyczne, że rzadko kiedy występuje u orzełków tak duża różnica w ilości piór poszczególnych skrzydeł.

Nogi orła o czterech szponach, obejmujących górny szlak tarczy amazonek.

Tarcza amazonek, wysokości po środku 13,5 mm, szerokości w najszerszym miejscu 30,3 mm, jest otoczona porowatymi szlakami, z których dolny ma 19 gwoździ. Rogi tarczy zawierają wewnątrz rozetki z czterech liści i pięciu gwoździ i nie dochodzą do dolnych krawędzi skrzydeł orła. Przestrzenie pomiędzy tarczą amazonek a nogami i skrzydłami orła nie wycięte.



Fot. 23.

Na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona wewnętrzna tarczka, wysokości 8 mm z takąż literą „L” wysokości 4,5 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości rogów tarczy amazonek dwie pary pionowo rozginanych blaszek.

Orzełek w rysunku i wykonaniu poprawny, choć w projekcie potraktowany jest nieco pobieżnie — dotyczy to szczególnie skrzydeł.

Co do jego pochodzenia to brak danych, zważywszy jednak jego kształt, sposób odrobienia i podobieństwo z jednej strony do orzełka karpackiego (być może jeden z nich był na drugim wzorowany), z drugiej — od orła Nr 10. można przypuszczać, że był wykonany w Krakowie w 1915 — najpóźniej w 1916. Jak się zdaje jego sztan-



Fot. 24.

ca była po tym przerobiona o tyle, że wewnętrzną tarczę pogłębiono, usuwając z niej literę „L”.

Po egzemplarzu tego rzadkiego orzełka znajduje się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (Nr 38885) i Muzeum Numizmatycznego Mennicy Państwowej (inw. Nr 13 poz. 499).

Nr. 23. Orzełek karpacki.

Orzełek legionowy (fot. 23) o rozmiarze 37,6 × 30,6 mm, wytłaczany z posrebrzanej i lekko oksydowanej blachy grubości 0,60 mm, wysokości od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek 36,5 mm.

Głowa i szyja orła proste. Skrzydła podniesione do góry z czterech warstw piór.



Fot. 25.

Nogi o czterech szponach obejmujących górny szlak tarczy amazonek.

Tarcza amazonek, wysokości po środku 14 mm, szerokości w najszerszym miejscu 30 mm, jest otoczona dokoła porowatymi szlakami, z których dolny ma 15 gwoździ. Rogi tarczy, ozdobione wewnątrz rozetkami z czterech liści i pięciu gwoździków nie dochodzą do dolnych krawędzi skrzydeł orła. Przestrzeń pomiędzy tarczą amazonek a nogami i skrzydłami orła nie wycięte.

Na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona wewnętrzna tarczka, wysokości 7,7 mm z taką literą „L” wysokości 4,5 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości skrzydeł i wewnętrznej tarczki trzy pary rozginanych sztyfcików z mosiężnego drutu. Niektóre egzemplarze mają zamiast sztyfcików poziomo przylutowaną agrafkę.

Orzełek w rysunku bardzo dobry, odrobiony starannie i wyraźnie, pod niektórymi względami przypomina orła Nr 22 i na-



Fot. 26.

leży do najładniejszych tego typu orzelków legionowych.

Bity w Wiedniu w 1915 i 1916 na zamówienie Centralnego Biura Wydawnictw Naczelnego Komitetu Narodowego z przeznaczeniem dla Intendentury Legionów Polskich, był jednym z najbardziej popularnych orzelków w II. Brygadzie, której zawdzięcza swą nazwę. Obecnie do rzadkich nie należy.

Parę egzemplarzy tego orzelka znajduje się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (między innymi Nr 12465, 12609, 29013), jeden — w Muzeum Numizmatycznym Mennicy Państwowej (inw. Nr 13 poz. 467).

Nr 24. Orzelek batalionu Warszawskiego.

Orzelek strzelecki (fot. 24) o rozmiarze $37,8 \times 29,6$ mm, wytłaczany z blachy mosiężnej posrebrzanej i lekko oksydowanej, grubości 0,55 mm, wysokości od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek 35,5 mm.

Głowa i szyja orła proste. Skrzydła podniesione do góry z czterech warstw piór. Nogi o czterech szponach, znajdujących się na górnym szlaku tarczy amazonek.

Tarcza amazonek wysokości po środku 14 mm, szerokości w najszerszym miejscu 29,6 mm, jest otoczona porowatymi szlakami, z których dolny ma 19 gwoździ. Rogi tarczy zawierające wewnątrz rozetki z czterech liści i pięciu gwoździków dotykają dolnych krawędzi skrzydeł orła. Przestrzenie pomiędzy tarczą amazonek a skrzydłami i nogami orła najczęściej nie

wycięte, choć zdarzają się egzemplarze u których te przestrzenie są wycięte.

Na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona wewnętrzna tarczka wysokości 8,5 mm. Pomiędzy nią a górnym szlakiem tarczy amazonek biegnie od góry ku dołowi 7 kresek, imitujących przedłużenie piór ogona. Ten szczegół jest właściwy tylko trzem orzelkom. Na wewnętrznej tarczce jest wypukło wytłoczona litera „S” wysokości 5 mm, zakończona u góry skośną kreską, u dołu — liliowatym rozwidleniem.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości szyi i wewnętrznej tarczki dwie pionowo zagięte blaszki.

Orzelek w rysunku poprawny, choć ujęty nieco za sztywno, jest odrobiony naogół starannie i wyraźnie.

Wybity w 1915 w Warszawie dla batalionu Warszawskiego, który 22.VIII. 1915 wyruszył do I Brygady Legionów Polskich.

Dwa egzemplarze tego orła — jeden z niewyciętymi przestrzeniami pomiędzy tarczą amazonek a skrzydłami i nogami orła, drugi z tymi przestrzeniami wyciętymi — znajdują się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (Nr 24830 i 38895), jeden egzemplarz z nie wyciętymi wspomnianymi przestrzeniami posiada Muzeum Numizmatyczne Mennicy Państwowej (inw. Nr 13 poz. 503).

Nr 25. Orzeł z czapki ulañskiej 1. pułku ulanów Legionów Polskich.

Orzeł (fot. 25) o rozmiarze 152×120 mm, wytłaczany z mosiężnej posrebrzanej



Fot. 27.



Fot. 28.

i ciemno - oksydowanej blachy, grubości 0,40 mm, wysokości od szczytu korony do dołu tarczy amazonek 152 mm.

Korona zamknięta tego samego typu co u orła z czapki ułańskiej 2. pułku ułanów L. P. (nr 17), złożona z obręczy ozdobionej 9 okrągłymi kamieniami, z pięciu kabłąków i czterech pałek pomiędzy nimi. Na szczycie korony jabłko królewskie z krzyżem. Całkowita jej wysokość 21 mm, szerokość w najszerszym miejscu 20 mm, u dołu 15,5 mm.

Głowa orła prosta, dziób otwarty, język nieco wysunięty, szyja lekko wygięta w prawo. Upierzenie na niej i na piersiach przypomina karpia łuskę.

Skrzydła podniesione do góry z trzech warstw piór. Wierzchnie ich warstwy mają po 10, następne i zewnętrzne po 15 piór.

Nogi orła o trzech szponach, obejmujących górny szlak tarczy amazonek.

Tarcza amazonek, wysokości po środku 56 mm, szerokości w najszerszym miejscu 120 mm, jest otoczona gładkimi szlakami, z których dolny ma 13 gwoździ. Rogi tarczy, ozdobione wewnątrz czterolistnymi rozetkami, nie dochodzą do dolnych krawędzi skrzydeł orła. Przestrzenie pomiędzy tarczą amazonek a nogami i skrzydłami orła wycięte.

Na tarczy amazonek jest wypukło wytłoczona wewnętrzna tarczka o rozmiarze 34 × 37 mm z takąż arabską cyfrą „1” (1. pułk ułanów), wysokości 22,5 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości skrzydeł i obu boków tarcz amazonek cztery pary rozginanych blaszek.

Orzeł w rysunku potraktowany plastycznie i sztywnie, nie należy do udanych, pomimo starannego i dokładnego odrobienia. W szczegółach przypomina nieco orła z czapki ułańskiej 2. pułku ułanów L. P. Był wytłaczany także z blachy cynkowej grubości 0,55 mm.

Wybity w Wiedniu w końcu 1915 był noszony na czapkach ułańskich (t. zw. czapkach) późniejszego wzoru w 1. pułku ułanów Legionów Polskich, następnie przez oficerów w 1. pułku ułanów Polskiej Siły Zbrojnej, wreszcie do r. 1919 przy uroczystych wystąpieniach w 1. pułku szwoleżerów im. J. Piłsudskiego. Obecnie rzadki.

Parę egzemplarzy tego orła znajduje się na czapkach ułańskich 1. pułku ułanów L. P. w Muzeum Wojska w Warszawie — tamże jest również jeden luźny z blachy mosiężnej posrebrzanej i oksydowanej (Nr 24833), taki sam egzemplarz posiada w swych zbiorach Muzeum Numizmatyczne Menicy Państwowej (inw. Nr 13 poz. 417).

Pobieżny opis i fotografię tego orła podaje M. Opałek (Pamiętki polskie 1914 — 1915, zeszyt drugi, Kraków 1 marca 1916, str. 5).

Nr 26. Oznaka do czapki noszona w II Brygadzie Legionów Polskich.

Oznaka (fot. 26) z mosiężnej posrebrzanej blachy, wiernie wzorowany na oznace Drużyn Bartoszewych (Nr 5), od której się różni tylko tłem, które tu jest nie z sukna, lecz z imitacji ciemno - czerwonej wytłaczanej skóry.

Na odwrocie wybita jest na pokrywce koniczyna z literami „B. S. W.”, nieco większa niż na oznace Nr 5. Bywają jednak egzemplarze bez tej sygnatury.

Oznaka ta była wybita przez tę samą firmę co oznaka Drużyn Bartoszewych, prawdopodobnie nawet w tej samej sztancy,



Fot. 29 A.

lecz już podczas wojny — zapewne w 1915 lub 1916. Odznacza się tym, że jej tło łatwo podlega spłowieniu, przybierając barwę różową.

Była chętnie noszona na austriackich furazerkach w II Brygadzie Legionów, szczególnie w 2. pułku ułanów obok orzełków i oryginalnych oznak Drużyn Bartoszewych. Obecnie do rzadkich nie należy.

Egzemplarz tej oznaki znajduje się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (Nr 38883).

Nr 27. Orzełek legionowy bity we Lwowie w 1915 i 1916.

Orzełek legionowy (fot. 27) wytłaczany z cynkowej blachy, grubości 0,55 mm, bardzo podobny do orła Nr 18, od którego się różni literą „L” na wewnętrznej tarczy oraz wymiarami, które są następujące:

- rozmiar całego orzełka — $38,4 \times 28,4$ mm,
- jego wysokość od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek — 36,1 mm,
- wysokość tarczy amazonek po środku — 14,2 mm,
- jej szerokość w najszerszym miejscu — 28,4 mm,
- wysokość wewnętrznej tarczki — 8,7 mm,
- wysokość litery „L” — 5,4 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości szyi i wewnętrznej tarczki dwie pary pionowo rozginanych blaszek.

Orzełek bity we Lwowie w 1915 i 1916 zapewne w firmie E. M. Unger na co wska-

zywały jego typ i podobieństwo także do orła Nr 29, jest obecnie rzadki.

Nr 28. Orzełek legionowy bity we Lwowie.

Orzełek legionowy (fot. 28), wytłaczany z ciemno - oksydowanej miedzianej blachy, grubości 0,90 mm tak uderzająco podobny do poprzedniego (Nr 27), że mimowoli nasuwa się podejrzenie, że oba pochodzą z jednej sztancy. Od orła tego można go odróżnić tylko po odmiennym odrobieniu oka i niektórych wymiarach, które są następujące:

- rozmiar całego orzełka — $39 \times 28,5$ mm,
- jego wysokość od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek — 36,1 mm,
- wysokość tarczy amazonek po środku — 14,1 mm,
- jej szerokość w najszerszym miejscu — 28,5 mm,
- wysokość wewnętrznej tarczki — 8,7 mm,
- wysokość litery „L” — 5,4 mm.

Na odwrotnej stronie orła na wysokości piersi pionowo przylutowana szpilka, długości 55 mm, co nasuwa przypuszczenie, że orzełek był noszony bądź w klapie marynarki, bądź też jako szpilka do krawata, lub broszka przy bluzce.

Jego uderzające podobieństwo do orła Nr 27 i charakterystyczny typ pozwala stwierdzić, że musiał być wybity w zakładzie rytowniczym E. M. Ungera we Lwowie, zapewne w końcu 1915. Obecnie jest rzadki.



Fot. 29 B.

Nr 29. Orzełek bity we Lwowie w 1916.

A) Orzełek strzelecki (fot. 29 A), wytłaczany z ciemno - oksydowanej miedzianej blachy grubości 0,75 mm bardzo podobny do orła Nr 18, od którego się różni materiałem, niewyciętymi przestrzeniami pomiędzy tarczą amazonek a skrzydłami i nogami orła oraz wymiarami, które są następujące:

- rozmiar całego orzełka — $39,5 \times 29,8$ mm,
- jego wysokość od wierzchołka głowy do dołu tarczy amazonek — 37,5 mm,
- wysokość tarczy amazonek po środku — 14,7 mm,
- jej szerokość w najszerszym miejscu — 29,8 mm,
- wysokość wewnętrznej tarczki — 9,3 mm,
- wysokość litery „S” — 5 mm.

Na odwrotnej stronie orła agrafka umocowana pionowo za pomocą prostokątnej blaszki z wypukło - wytłoczonym napisem: „E. M. Unger/Lwów”.

Orzełek ten odrobiony solidnie i starannie, wybity w 1916, jest obecnie rzadki.

Jego egzemplarz znajduje się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (Nr 24873).

B) Orzełek legionowy (fot. 29 B), wytłaczany z ciemno - oksydowanej blachy miedzianej, grubości 0,70 mm uderzająco podobny do poprzedniego (Nr 29 A), od którego różni się literą „L” wysokości 5,5 mm oraz tym, że przestrzenie pomiędzy

tarczą amazonek a skrzydłami orła ma wycięte.

Na odwrocie agrafka przytwierdzona w sposób jak u orła Nr 29 A.

Orzełek ten był także wytłaczany z posrebrzanej i oksydowanej mosiężnej blachy grubości 0,70 mm (fot. 29 B) oraz z blachy cynkowej grubości 0,75 i 0,95 mm. Przy czym pierwsze miały na odwrocie na wysokości skrzydeł i obu boków tarczy amazonek cztery zaginane sztyfciki, cynkowe zaś, parę pionowo zaginanych blaszek.

Wszystkie odmiany tego orzełka były wybite we Lwowie w 1916 i obecnie są rzadkie.

Dwa jego egzemplarze — jeden z blachy miedzianej, drugi z cynkowej — znajdują się w zbiorach Muzeum Wojska w Warszawie (Nr Nr 24851, 12672), jeden z blachy cynkowej posiada Muzeum Numizmatyczne Mennicy Państwowej (inw. Nr 13 poz. 468).

Nie spotykane nigdzie podobieństwo orzełka strzeleckiego Nr 29 A i legionowego Nr 29 B nasuwa przypuszczenie, że pochodzą one z jednej sztancy. W takim wypadku litera „S”, względnie „L” musiałaby być wytłaczana po uprzednim wybiciu orzełka w sztancy, spod której wychodził z gładką wewnętrzną tarczą.

Oba orzełki stanowią jeden typ wraz z orłami Nr Nr 18, 19, 27 i 28, do których są równocześnie bardzo podobne. Pozwala to przypuszczać, że wszystkie były wyrabiane w zakładzie rytowniczym E. M. Ungera we Lwowie.

(c. d. n.)

BRONISŁAW BZOWSKI.

Bronioznawstwo w encyklopedii wojskowej

Nie wszystkim zapewne z pośród czytelników „Broni i Barwy” jest wiadomem ile cennego materiału z dziedziny bronioznawstwa i munduroznawstwa zawiera ukazujące się pod redakcją mjr. Ottona Laskow-

skiego wydawnictwo pod tytułem „Encyklopedia Wojskowa”.

Dział bronioznawczy w tym wydawnictwie prowadzony jest przez członka Stowarzyszenia Przyjaciół Wojska w Warsza-

wie, redaktora „Broni i Barwy“ rtm. dypl. Władysława Dziewanowskiego.

Z objaśnień do całego szeregu haseł z tej dziedziny, jak hełm, kirys, kopja, miecz itd., czytelnik poznaje historię danego przedmiotu, sposób jego użycia oraz epokę, w której ten lub inny rodzaj uzbrojenia był używany.

Opisy broni palnej i krótką historię poszczególnych jej rodzajów opracowuje również członek Stowarzyszenia kpt. dypl. Jerzy Podoski.

Dział munduroznawczy prowadzi członek Stowarzyszenia rtm. Stanisław Gerner.

I tutaj czytelnik znajduje mnóstwo szczegółów, dotyczących historii umundurowania różnych armij z szczególnym uwzględnieniem mundurów i przyborów

wojskowych wojska polskiego oraz polskich formacyj wojskowych różnych epok.

Dział historii marynarki jest obszernie traktowany przez członka Stowarzyszenia kpt. mar. inż. Witolda Huberta.

Wreszcie nie bez korzyści jest zaznajomienie się z działem historii fortyfikacji, w którym można znaleźć bardzo ciekawe opisy starych zamków, między innymi szczegółowe opisy Kamieńca Podolskiego i Krzysztoporów.

Ilustracje do wszystkich artykułów brońoznawczych i licznych munduroznawczych są wykonywane przez członka Stowarzyszenia p. Mieczysława Wodnickiego.

Ze względu na ubóstwo literatury brońoznawczej i munduroznawczej w języku polskim, udzielenie przez Redakcję „Encyklopedii Wojskowej“ tym działom historii wojskowości tak dużej uwagi, zasługuje na szczególne uznanie.

C. JARNUSZKIEWICZ.

Broń w dawnych inwentarzach

Wślada za wyciągami z dawnych inwentarzy, których druk rozpocząłem w nr. 1 „Broni i Barwy“ z 1934 r., podaję tutaj znów kilka w nadziei, że dodadzą one garść szczegółów do poznania gruntownego, naszego dawnego uzbrojenia i jego terminologii. A więc przede wszystkim podaję wyjątek z inwentarza Skarbu Koronnego z 1669 r. tyczący się broni. (Metr. Kor. nr. 208, str. 30).

„10. Szabla we złoto lita Kamieniami Turkusami Rubinowemi ziarnami po iedney stronie suta. Rękoieść z krzyżem zupełnie z paskami taśmianemi pstremi z punktami dwiema w której szabli kilku kamyków niedostaie.“

„11. Od drugiej Szable Pochwy Aksamitne fiałkowe braycarów złotych z kowką pięć w Braycarach dwóch Tablice Diamantowe po cztery diamenciki podłużne, Turkusów po dziesięciu ziarn rubinowych po ośmiu, Braycarów dwa po iednym dia-

mencie Turkusów po iedenaście Ziarn większych i mniejszych po dziesięciu. Na wkwce spaianych Diamentów na Roży ośm, dwa Diamenty poboczne. Turkusów trzynaście, Ziarn Rubinowych trzynaście, kamyka iednego niedostaie, drugiego w pierwszym Braycarze, Munstuczek złoty, Paski iedwabne ze dwiema puklikami o iednym diamenciku, Turkusów czterech, ziarn rubinowych czterech, Krzyż złoty z takiemiż kamieniami zupełna wszytkie. Rękoieść axamitna fiałkowa z kapturkiem złotym takiemiż kamieniami sadzonym. Król Stefan naonczas żelazo od niey wziął.“

Jak widać z końcowej uwagi, oprawa tej szabli pochodzi z epoki dawniejszej, aniżeli ta, w której sporządzano inwentarz. Jakiem było „żelazo“, czyli głównia? Musiało być cennem, jeżeli je wyjął król-żołnierz, prawdopodobnie po to, ażeby je oprawić według panującej mody, względ-

nie mniej bogato, ażeby mogła służyć do użytku w którejś z wypraw wojennych.

W inwentarzu jest jeszcze wymieniony pod

„Nr. 14 Mieczyk Ksąski (?) Pochwy u niego srebrne złociste Napis na nim Sigismundus Rex Justus“ — oraz

„Nr. 15 Mieczyk krótki szerszy Bolesława Śmiałego króla Szczerbic nazwany, Pochwy w srebro pozłociste oprawne, Rękoieść cum insignibus Czterech Ewangelistów.“

Bobrownickie wiecz. rel.: prot. teka 7 lub 8 Varia IV 15. 2. 9 r. 1677.

„Inwentarz... po śmierci W. Imci Pana Krzysztofa Korickiego Podkomorzego chełmińskiego Generała J. K. Mci Cudzoziemskiego Woyska.

Andżar z pasem szerokim złotym oprawny Turkusami Rubinami Diamentami gęsto sadzony na axamicie.

Szabla liła złota turkusami rubinami sadzona.

Rynsztunek:

Szabla cieciga w srebro oprawna.

Szabel 2 także w srebro oprawne.

Turecka szabla złocista kamieniami sadzona.

Pałasz z blachmału.

Tureckich szabel 3 w srebro oprawnych.

Pałasik w srebro oprawny złocisty pod nogą.

12 inszych szabel w prostey oprawie, których nieboszczyk dla żelaza od różnych panów w upominku miał darowanych.

Kaukon (kałkan?) aftowany.

Kulbaka aftowana 1 karmazynowa z różowa trochę aftowane.

Kulbaki 2 karmazynowe poduszki inszych kulbak 2.

Rządzik 1 złocisty Rządzików 2 białych grochowych.

Rządzik blachmalowy.

Misiurki 2 bogate.

Pancerzów 3 własnych nieboszczykowskich których sam zażywał.

Strzelba.

Pistoletów kołowych 2 perłową macią nabijanych od króla szweckiego.

Krzesowych pistoletów 2 parze.

Fuzje 2 srebrem nabijane.

Fuzje 2 proste.

Janczarek tureckich 2 złotem nabijane.

Janczarek tureckich 2 srebrem nabijane.

Guldynek 8.

Sahaydak bogaty oprawny złocisty z łukiem.

Sahaydak w srebro oprawny dawny nieboszczykowski także z łukiem.

Varia IV 15. 2. 9 folio 11 i 12.

„Rejestr pozostałych rzeczy różnych... w skarbcu J. W. IMci Pani Wojewodziny Kaliskiej Urszuli Lipskiej w zamku Sońnickim R. 1718.

1. Saydak złocisty srebrny ze wszystkim iako i Misiurka to iest kamieniami różnymi sadzony rubinami między nimi turkusy w którym kamieni siedemset circiter albo y więcej kosztuje mię czerwonych złotych.

2. Pancesz demeszkowy wszystek z napisem tureckim na iedney stronie kolecach na drugiey stronie Greckimi literami. A sztuki na nim złociste blachmalowe. Kosztuje mię czerwonych złotych na mieyscu w Konstantynopolu sto trzydzieści.

3. Karwaszy demeszkowe złotem nabijane y rubinami sadzone z tarczami demeszkowymi axsamitem podszyte kosztują czerwonych złotych 30.

4. Denko to iest misiurka złotem nabijana y rubinami sadzona gdzie i turkusy są przednie między nimi kosztuje czerwonych złotych 30.

5. Strzał trzcinyowych tureckich cztery tuziny gdzie i czerkieskich tuzin. Strzały wszystkie a każda po talarze bitym kosztuje talarów bitych czterdzieści ośm na mieyscu w Turczach.

7. Makat karmazynowy ieden złotem przerabiany z błękitną listwą złotem przerabianą turecki... kosztuje mię talarów bitych sześćdziesiąt.

8. Pałasz mój własny szczerozioty odlewany kosztował mię czerwonych złotych sto pięćdziesiąt prócz głównicy demeszkowej złotem nabijaney.

14. Czeczuga srebrna złocista która mię kosztuje talarów bitych 25.“

Wśród interesującego spisu broni z podaniem jej pochodzenia i cen, pozwoliłem sobie umieścić makatę turecką, a to ze względu na nieustalone jeszcze poglądy na pochodzenie makat, tak często spotykanych u nas, a tak podobnych do opisanej tutaj.

Z życia Stowarzyszenia

W dniu 11 listopada delegacja Stowarzyszenia w składzie: gen. Czesław Jarnuszkiewicz, płk. Władysław Wielowieyski, mgr. Stanisław Meyer, inż. Konstanty Grodecki i rtm. Władysław Dziewanowski

wpisała się do księgi audiencjonalnej u Pana Marszałka Śmigłego Rydza i złożyła Mu złoty znaczek członkowski naszego Stowarzyszenia, jako członkowi należącemu doń od dawna.

TADEUSZ JAKUBOWSKI.

Zbrojownia muzeum historycznego w Wiedniu

Z pośród europejskich zbiorów broni jedno z czołowych miejsc zajmuje zbrojownia Muzeum historycznego w Wiedniu, znajdującą się od 1935 r. w Nowym Burgu¹⁾. Przewyższa ona doborem eksponatów dalsze dwa zbiory wiedeńskie, zgromadzone w Muzeum Wojska w arsenale i w Muzeum miasta Wiednia na ratuszu. Powstanie swoje zawdzięcza cesarzowi Fryderykowi III. i Maksymilianowi I., a więc sięga daleko w przeszłość, bo w pierwszą połowę XVI. w.

Ze śmiercią Karola V. (1558 r.) zbrojownie podzielono między Wiedeń i Madryt. Część, która przypadła Hiszpanii stanowiła początek słynnej Real Armeria.

Dalszy podział wiedeńskiego zbioru przyniosła śmierć Ferdynanda I., a to pomiędzy cesarza Maksymiliana II. i arcyksięcia Ferdynanda z Tyrolu, który swo-

ją część przeniósł do Innsbrucka, a następnie na pobliski zamek Ambras. Dopiero w 1889 r. powróciła tyrolska zbrojownia do Wiednia i tu połączona została w jedną całość, jako oddział Muzeum historycznego.

Rok 1935 przyniósł wyodrębnienie zbioru broni przez przeniesienie go — jak wyżej wspomniano — do Nowego Burgu. Zastosowano tutaj najnowsze zdobycze muzealnictwa wysuwając przytem na pierwszy plan postulat artystycznego oddziaływania zbioru. Usunięto z niego dublety, odstąpiono od rozwieszania broni w takich miejscach i na takiej wysokości, gdzie gołym okiem nie da się w szczególności oglądać, zarzucono tworzenie panoram, które tak często obejmowały przedmioty wysokowartościowe i całkiem poślednie, niejednokrotnie z odległych od siebie epok pochodzące itd.

Natomiast przyjęto, jako zasadę, aby eksponatów nie umieszczać wyżej, jak na

¹⁾ Zwrot używany w potocznej mowie — poprawnie: w Nowym Zamku.

wysokości oczu, a celniejsze, zwłaszcza zbroje ustawiać w pośrodku sali w ten sposób, by można je ze wszystkich stron obejść i obejrzeć. Najwybitniejsze obiekty ustawione w osobnych witrynach. Poza tym na ścianach rozwieszono gobeliny, a witryny wybito kolorową materią, co usunęło spotykaną dawniej w takich zbiorach monotonię i pozwoliło choć w przybliżeniu odtworzyć barwne tło dawnych bogatych strojów, przy których blask uzbrojenia występował w całej okazałości.

Najbardziej interesującą nowością jest utworzenie osobnego zbioru nazwijmy go poglądowym (Lehrsammlung), który w pięciu oddziałach przedstawia historię rozwoju różnych form broni, oraz technikę jej wyrobu i zdobienia.

Poszczególne oddziały przedstawiają się następująco:

A. — Pełna zbroja, napierśnik, tarcza, — części uzbrojenia nienależącego do grup w następnych oddziałach. Technika zdobienia broni²⁾.

B. — Broń sieczna — przede wszystkim miecze — od wczesnych wykopalisk począwszy do dzisiejszych szabel włącznie.

C. — Broń drzewcowa.

D. — Broń pociskowa (kusze, balestry, łuki itd.).

E. — Broń palna (ręczna).

Poglądowy ten zbiór z niespotykaną gdzieindziej dokładnością i pomysłowością objaśnia nazwy najdrobniejszych nawet części uzbrojenia stosownymi napisami, sposób działania danego rodzaju broni (np. kuszy) zapomocą wykresów itp. W witrynach, zawierających takie przedmioty, jak np. zamki pistoletów umocowano na we-

wnętrznej stronie szyby szkła powiększające, które pozwalają badać pewne szczegóły, trudno dostrzegalne gołym okiem, jak drobne ornamenty, misterne mechanizmy itd. Niezależnie od tego najbardziej typowe okazy przede wszystkim zamków od strzelb i pistoletów ustawiono przed odpowiednich rozmiarów lusterkami, które ukazują zwiędzającemu także drugą stronę obiektu, znajdującego się za szkłem gablotki.

Warto również wspomnieć, że apel o nieruszanie wystawionych poza witrynami przedmiotów poparto rozwieszeniem na ścianach obrazków, które przedstawiają w powiększeniu fotograficznym, jakie ślady na metalu pozostawia dotknięcie ręką.

Oto garść spostrzeżeń, które — choć pobieżnie — charakteryzują wytyczne, jakimi się kierowali twórcy nowego muzeum.

Mając na uwadze, że opisane powyżej rozmieszczenie i objaśnienie zastosowano do zbioru pod względem jakościowym niezwykle cennego, bo obejmującego przedmioty w danej epoce najcenniejsze i posiadające przeważnie wartość historyczną, poza tym także ilościowo pokaźnego — dojść trzeba do wniosku, że zbrojownia w wiedeńskim Nowym Burgu stanowi rewelację dla znawców i zbieraczy broni zabytkowej, historyków i artystów.

Życzyłoby sobie należało, by Muzeum Wojska w Warszawie i powstać mające zbrojownie w nowym gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie skorzystały z doświadczeń wiedeńskich, które przełamały istniejący dotychczas szablon w urzędzeniu „martwych“ zbiorów broni i skierowały omawiany dział muzealnictwa na nowe tory.

²⁾ Będzie przedmiotem osobnego omówienia.

Zawiadomienie

Zarząd Stowarzyszenia zawiadamia, że znaczki członkowskie są do odebrania u sekretarki Stowarzyszenia w Muzeum Woj-

ska lub też w kasie tegoż Muzeum. Na żądanie mogą być wysyłane pocztą za zaliczką.

